

# Krzysztof Zagrobelny

---

## Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 r., III CZP 73

---

Palestra 30/12(348), 106-109

---

1986

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

notarialne jest uprawnione do odmowy wpisu do księgi wieczystej, jeśli stwierdzi niewłaściwą formę i wadliwą treść dokumentu stanowiącego podstawę wniosku o wpis, w szczególności w sytuacjach omówionych wyżej.

Na marginesie tylko należy zauważyć, że pozostaje kwestią otwartą ewentualne zrównanie ustawowe w

uprawnieniach do prawa własności budynków znajdujących się w gospodarstwach rolnych przekazanych na rzecz Skarbu Państwa na podstawie cytowanych ustaw z 1974 i 1977 r., skoro takie możliwości stworzyła ustawa z 1982 r.

*Sławomir Dalka*

#### 4.

### GŁOSA do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 r. III CZP 73/84\*

Teza glosowanej uchwały ma brzmienie następujące:

**Osoba, na której szkodę dokonano kradzieży, może w trybie określonym w art. 369 k.p.k. dochodzić od Skarbu Państwa wydania równowartości — uzyskanych przez sprawcę kradzieży**

**w zamian za sprzedaż skradzionych przedmiotów — dewiz, co do których sąd w postępowaniu karnym orzekł prawomocnie przepadek na rzecz Skarbu Państwa.**

Glosowana uchwała zapadła na tle następującego stanu faktycznego:

Z mieszkania powodów skradziono rzeczy, za które sprawcy przestępstwa nabyli dewizy w formie zagranicznych środków płatniczych. Po wykryciu sprawców i zatrzymaniu u nich walorów dewizowych sąd w postępowaniu karnym orzekł na podstawie art. 48 § 1 k.k. przepadek tych walorów na rzecz Skarbu Państwa. Powodowie, jako poszkodowani przestępstwem, zażądali od Skarbu Państwa w drodze powództwa cywilnego wydania im dewiz bądź ich równowartości. Dopuszczalność drogi obranej przez powodów zrodziła wątpliwości Sądu Wojewódzkiego, który w formie zagadnienia prawnego w trybie art. 391 k.p.c. przedstawił je do rozstrzygnięcia Są-

dowi Najwyższemu. W swej odpowiedzi Sąd Najwyższy przyjął, że w wypadku takim jak wyżej biernie legitymowanym wobec roszczeń poszkodowanych jest Skarb Państwa, od którego mogą oni dochodzić wydania im dewiz, a tylko ich równowartości.

Można uważać, że przedstawione wątpliwości nigdy by nie powstały, gdyby u sprawców kradzieży zatrzymano rzeczy zabrane powodom. Sąd karny nie mógłby bowiem orzec ich przepadek, gdyż nie należały do sprawców. Z punktu widzenia stosowania przepadek z art. 48 k.k. decydujące znaczenie ma stan prawny istniejący w chwili orzekania,<sup>1</sup> a sama kradzież, co jest oczywiste, nie pozbawia uprawnionych przysługującego im prawa. Wątpliwości Sądu Wojewódz-

\* Uchwała opublikowana w OSNCAP 1985, nr 9, poz. 123.

<sup>1</sup> K. Młoduski (w:) Kodeks karny — Komentarz, Warszawa 1977, s. 164.

kiego zrodziła okoliczność zatrzymania u sprawców kradzieży rzeczy uzyskanych w zamian za skradzione. Powstaje zatem zasadnicze pytanie, czy poszkodowani mogą do nich rościć prawa. Tylko pozytywna odpowiedź na to pytanie otworzy im drogę do dochodzenia w trybie art. 369 k.p.k. rzeczy objętych z mocy wyroku karnego przypadkiem.<sup>2</sup>

Sąd Najwyższy wyszedł z założenia, że „z punktu widzenia przepisów prawa cywilnego, regulujących problemy własności, nie nastęrczałoby żadnych wątpliwości roszczenie powodów o wydanie pieniędzy, co do których orzeczono w postępowaniu karnym na podstawie art. 48 § 1 k.k. przepadek, a które uzyskali sprawcy przestępstwa ze sprzedaży rzeczy skradzionych (przedmioty pośrednio uzyskane z przestępstwa)”. Stwierdzenie to nie może być kwestionowane, chociaż w uzasadnieniu uchwały nie wskazano podstawy, na jakiej jest ono oparte. Nie ulega wszakże wątpliwości, że w opisanym przypadku nie może być brana pod uwagę skarga windykacyjna bądź posesoryjna. W zasadzie zawodzi także roszczenie odszkodowawcze z tytułu wyrządzenia szkody czynem niedozwolonym. Roszczenie to jest skuteczne zwłaszcza przeciwko sprawcom szkody.<sup>3</sup> Odpowiedzialność deliktowa przybiera bowiem postać odpowiedzialności o charakterze osobistym. Oznacza to, że zobowiązany do naprawienia szkody odpowiada całym swym majątkiem terażniejszym i przyszłym, nie zaś jego poszczególnymi składnikami. Wobec tego poszkodowany nie może w ramach tego roszczenia dochodzić pieniędzy uzyskanych przez

sprawców kradzieży „w zamian” za skradzione przedmioty, lecz może żądać kwoty pieniężnej odpowiadającej ich równowartości (jeśli zdecyduje się na rekompensatę pieniężną — art. 363 § 1 k.c.). Przy roszczeniu odszkodowawczym nie występuje zasada surrogacji rzeczowej, polegająca na zastępowaniu jednego przedmiotu świadczenia innym, w celu zachowania prawa przedmiotowego. Ma ona miejsce tylko w takich wypadkach, gdy jest wyraźnie przewidziana w przepisie ustawy.<sup>4</sup>

Z przytoczonego wyżej fragmentu uzasadnienia wynika, że pieniądze, o których jest tam mowa, stanowią surrogaty rzeczy skradzionych. Wypływa stąd wniosek, iż postawę roszczenia powodów upatruje Sąd Najwyższy w bezpodstawnym wzbogaceniu się sprawców kradzieży. Zubożony bowiem może dochodzić od wzbogaconego jego kosztem wydania tego wszystkiego, co zostało uzyskane w zamian przedmiotu wzbogacenia (art. 406 k.c.).<sup>5</sup> W związku z tym poszkodowani mogą sobie rościć prawa do rzeczy objętych orzeczoną przypadkiem (w rozumieniu art. 369 k.p.k.), a co za tym idzie — żądać ich wydania od Skarbu Państwa.

Należy także podzielić wyrażony w uchwale pogląd, że dewizy uzyskane przez sprawców za skradzione mienie nie mogą stać się własnością powodów, którym przysługuje prawo do dochodzenia jedynie ich równowartości. Według obowiązującego prawa dewizowego, wprowadzającego szczególną reglamentację obrotu wartościami dewizowymi, ich uzyskanie wymaga odpowiedniego zezwolenia upoważnionych organów.

Trzeba jednak zwrócić uwagę na to,

<sup>2</sup> Wyłączone z rozważań zostały wypadki wchodzące w zakres hipotezy art. 170 k.k.w.

<sup>3</sup> Chodzi tu o szerokie rozumienie sprawców szkody włącznie z podmiotami określonymi w art. 423 k.c.

<sup>4</sup> E. Kitłowski: Surogacja rzeczowa w prawie cywilnym, Warszawa 1969, s. 124.

<sup>5</sup> Zdaniem E. Kitłowskiego (op. cit. s. 57—58), w ramach art. 406 k.c. dopuszczalna jest tzw. wielokrotna surrogacja, polegająca na obowiązku wydania przez wzbogaconego tego wszystkiego co uzyskał w zamian za surrogaty.

iż Sąd Najwyższy zdaje się w jednaki sposób traktować sytuację, gdy sprawcy kradzieży zagraniczne środki płatnicze nabyli za rzeczy poszkodowanych, jak i wtedy, gdy uzyskali je za pieniądze uzyskane z ich sprzedaży. W tym drugim wypadku teza uchwały nie może znaleźć zastosowania.

Zasada surogacji wypowiedziana w art. 406 k.c. dotyczy bowiem obowiązku wydania tego wszystkiego, co zostało uzyskane w zamian przedmiotu wzbogacenia. Jednakże doznaje ona ograniczeń, gdy korzyść otrzymana w zamian za rzecz zbyt wyraża się w określonej kwocie pieniężnej. W takim wypadku zubożony może domagać się jedynie wydania mu tej kwoty, a nie dalszych rzeczy, jakie wzbogacony za nią uzyskał.<sup>6</sup> Jest więc niewątpliwe, że w tego rodzaju sprawach niezwykle istotne jest stwierdzenie, w jaki sposób trafiły do sprawców kradzieży zatrzymane u nich rzeczy. Ustalenie, że chodzi o przedmioty nabyte za pieniądze pochodzące ze sprzedaży rzeczy skradzionych, ma ten skutek, iż w razie orzeczenia ich przepadku w postępowaniu karnym na podstawie art. 48 k.k. wyłącza ono legitymację Skarbu Państwa wobec roszczeń poszkodowanych o ich wydanie. Poszkodowani mogą wówczas żądać naprawienia szkody od sprawców kradzieży. Pozornie nie stanowi to różnicy. Biorąc bowiem pod uwagę zapadły w postępowaniu karnym prawomocny wyrok skazujący, przy uwzględnieniu treści art. 11 k.p.c. osiągnięcie korzystnego rozstrzygnięcia w procesie cywilnym jest sprawą prostą. Jednakże przy częstej niewypłacalności sprawców

kradzieży sytuacja poszkodowanych jest gorsza niż wtedy, gdy mogą dochodzić swych roszczeń od Skarbu Państwa.

Warto tu jeszcze zwrócić uwagę na pkt 2 zagadnienia prawnego przekazanego do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu. Zawarta w nim została wątpliwość, czy w opisanym wypadku przeciwko osobie poszkodowanej przestępstwem działa art. 412 k.c. Nie ma co ukrywać, że takie sformułowanie pytania może budzić zdziwienie. Zarówno w literaturze przedmiotu<sup>7</sup> jak i w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania art. 412 k.c. i art. 197 k.p.c.<sup>8</sup> (na co zwraca uwagę uzasadnienie uchwały) podniesiono, że przesłanką przepadku przewidzianego w tym przepisie jest istnienie świadomości niegodziwego działania po stronie spełniającego i przyjmującego świadczenie. Poszkodowany nie był nawet stroną czynności o celu niegodziwym, wobec czego nie może go dotknąć sankcja z art. 412 k.c. Odnotujmy ponadto, że Sąd Najwyższy już w przeszłości wypowiedział się jednoznacznie, że pochodzące z kradzieży i sprzedane potem paserowi rzeczy ani ich wartość nie podlegają przepadkowi na podstawie art. 412 k.c.<sup>9</sup>

Jednakże Sąd Wojewódzki słusznie w swym pytaniu nawiązał do treści powołanego przepisu, mimo że w postępowaniu karnym wobec sprawców kradzieży na podstawie art. 48 § 1 k.k. orzeczono przepadek rzeczy. Zatrzymane dewizy uzyskane zostały przecież w zamian za rzeczy powodów. Można więc wnosić, choć nie wynika to jasno

<sup>6</sup> Por.: J. Pietrzykowski (w:) Kodeks cywilny — Komentarz, t. 2, Warszawa 1972, s. 960; A. Ochanowicz (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Lódź 1981, s. 498.

<sup>7</sup> A. Kędzierska-Cieślak: Przepadek mienia jako instytucja cywilnoprawna (art. 412 k.c.), SC 1969, t. XIII—XIV, s. 153—154.

<sup>8</sup> Uchwała Pełnego Składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1972 r. III CZP 57/71, M.P. z 1973 r. Nr 8, poz. 53.

<sup>9</sup> Uchwała SN z dnia 2 marca 1973 r., OSNCP 1974, nr 1, poz. 21.

z uzasadnienia uchwały, że sprawcy oprócz kradzieży (tj. występku z art. 203 k.k.) popełnili kolejny czyn karalny. Polegał on albo na kupowaniu bez wymaganego zezwolenia dewizowego waluty obcej — art. 47 ustawy karnej skarbowej (jeśli skradzione rzeczy najpierw sprzedano, a następnie za uzyskane w ten sposób pieniądze nabyto dewizy), albo też na dokonywaniu bez wymaganego zezwolenia innego obrotu — art. 60 u.k.s. (jeżeli rzeczy skradzione wymieniono bezpośrednio na walutę obcą). Dodajmy, że przestępstwem karnym skarbowym jest zachowanie się obu stron nielegalnej transakcji. Wobec tego można wnosić, że jeśli u sprawców kradzieży i osób, od których nabywali oni walory dewizowe, spełnione zostały przesłanki podmiotowe stosowania art. 412 k.c., to zatrzymane dewizy stanowią własność Państwa. Także wtedy, gdy uzyskane zostały bezpośrednio za rzeczy powodów.<sup>10</sup> W takiej sytuacji nie ma podstaw do stosowania art. 48 k.k.,<sup>11</sup> gdyż przypadek z art. 412 k.c. następuje *ex lege*, prowadząc do nabycia pier-

wotnego po stronie Skarbu Państwa. W postępowaniu karnym orzekano by w istocie co do rzeczy nie należących już do sprawcy przestępstwa, tj. niezgodnie z § 3 art. 48 k.k. Ponadto ten sam podmiot (Skarb Państwa) tę samą rzecz nabywałby dwukrotnie: raz *ex lege* z chwilą dokonania świadczenia niegodziwego, powtórnie zaś z momentem uprawomocnienia się wyroku karnego, w którym orzeczona została kara dodatkowa przepadku rzeczy.

Wypływa stąd wniosek, że sąd w postępowaniu karnym musi zwracać baczną uwagę na to, kto jest podmiotem własności rzeczy, co do których zamierza orzec przepadek. W razie ustalenia, iż stosownie do treści art. 412 k.c. uległy one przypadkowi, sąd ten może jedynie zasądzić ich wydanie na rzecz Skarbu Państwa, z tym jednak zastrzeżeniem, że takie żądanie musi być zgłoszone w powództwie adhezyjnym.<sup>12</sup> W przeciwnym razie pozostaje wyłącznie droga procesu cywilnego.

Krzysztof Zagrobelny

<sup>10</sup> Tak SN w uzasadnieniu tezy 4 powołanych wyżej wytycznych: „Gdy obie strony spełniają świadczenie w wykonaniu umowy wzajemnej, przypadkowi ulegają przedmioty obu tych świadczeń. (...) Jeżeli przedmiot jednego ze świadczeń wzajemnych nie ulega przypadkowi, ponieważ nie stanowi własności świadczącego (np. w razie sprzedaży rzeczy pochodzącej z kradzieży paserowi), przypadkiem objęty jest tylko przedmiot świadczenia wzajemnego.”

<sup>11</sup> A. Kędzierska-Cieślak: op. cit., s. 159; J. Pietrzykowski: op. cit., s. 977; Wytyczne, teza 8.

<sup>12</sup> Stosownie do art. 60 k.p.k. przepis art. 197 k.p.c. ma zastosowanie w procesie karnym. Por. A. O h a n o w i c z, E. W e n g e r e k: Przypadek niegodziwego wzbogacenia (na tle wytycznych Sądu Najwyższego), NP 1974, nr 9, s. 1101.